

Sygn. akt: I C 865/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Flisiak

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Raport Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko T. B.

o zapłatę

powództwo oddala.

Sygn. akt **I C 865/18**

UZASADNIENIE

Powód – Raport Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we K. wystąpił przeciwko T. B.

z powództwem o zapłatę kwoty 140,16 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone powództwo wskazał, że w dniu 20 czerwca 2017 roku nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) S.A. z siedzibą w W.

z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych. Powód podniósł, że podstawę powództwa stanowią wykazy dokumentów księgowych załączone do pozwu.

Pozwany T. B. nie zajął w sprawie żadnego stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 grudnia 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządził dokument potwierdzający obciążenie T. B. kwotą 119,19 złotych tytułem opłaty abonamentowej za grudzień 2015 roku.

(dowód: korespondencja – k. 22)

W dniu 20 czerwca 2017 roku została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a Raport Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K..

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności – k. 9-11)

W bliżej nieokreślonym miejscu i czasie został sporządzony wykaz niezapłaconych faktur przez T. B. opiewający na łączną kwotę 119,06 złotych.

(dowód: wykaz niezapłaconych faktur – k. 6v)

W dniu 12 lipca 2018 roku został sporządzony wyciąg z listy dłużników dotyczący T. B. opiewający na łączną kwotę 119,06 złotych.

(dowód: wyciąg z listy dłużników – k. 17)

W dniu 3 sierpnia 2017 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządził zawiadomienie o cesji wierzytelności adresowane na nazwisko (...).

(dowód: zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 7)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo jest bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z mającą generalny charakter regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Występujący z powództwem powód winien zatem wykazać zasadność swojego żądania

i udowodnić jego istnienie. Na poparcie swojego roszczenia w zakresie jego podstaw faktycznych, przedstawił on przede wszystkim środki dowodowe w postaci wyciągu z listy dłużników i wykaz niezapłaconych faktur, a także notę obciążeniową wystawioną przez poprzednika prawnego powoda. Miały być to dowody na istnienie oraz obowiązek spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej.

Przedstawione dokumenty – wbrew twierdzeniom powoda – nie mogły stanowić dostatecznego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania strony pozwanej. Po pierwsze, trudno mówić o nich jako o dokumentach – wykaz niezapłaconych faktur nie jest opatrzony datą ani podpisem. Po drugie, wyciąg z listy dłużników potwierdza jedynie, że zobowiązania nim objęte stanowiły przedmiot umowy cesji z dnia 20 czerwca 2017 roku. Po trzecie, zaś, gdyby nawet przyjąć, iż stanowią one dokumenty, to są one dokumentami o charakterze prywatnym, które – stosownie do treści art. 245 kpc – stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Nadto wskazać należy, iż dokumenty sporządzane przez jedną ze stron procesu nie mogą stanowić wystarczającego dowodu na istnienie zobowiązania strony przeciwnej. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na istotne rozważania dotyczące charakteru i mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jakie zostały zawarte w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku

o sygn. akt III CZP 65/09 (publ. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/10/6). W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż: „sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu

o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność

ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje”,

a nadto, że: „domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu”. Z rozważań tych wynika wyraźnie, iż zdaniem Sądu Najwyższego dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi samoistnego dowodu ważności umów przelewu ani

dowodu istnienia zobowiązania. Księgi rachunkowe funduszy rejestrują bowiem wyłącznie fakt dokonania transakcji nabycia wierzytelności, to jest przyjęcia przez fundusz oferty przedstawionej mu przez zbywcę. W ramach kontroli rachunkowej nie jest natomiast oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego – w tym także istnienie wierzytelności, jej wysokość i ważność umowy przelewu na mocy której fundusz nabył ową wierzytelność. Z uwagi na tą okoliczność wystawiane

na podstawie takich ksiąg zaświadczenia stanowią wyłącznie dowód tego, że w księgach uczyniono zapis o określonej treści, nie zaś dowód istnienia zobowiązania – jego istnienie

i skuteczność jego nabycia nie jest bowiem badana przy dokonywaniu zapisów w księgach. Stanowisko to Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela w całości.

P. w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 roku Sąd Najwyższy wskazał na granice domniemania zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego, stwierdzając, że wynikające z art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 194 ustawy

z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów

w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 roku o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu

na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku sygn. akt

V CSK 329/12, publ. LEX nr 1375500).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku,

iż w zasadzie jedyną okolicznością wykazaną przez powoda w niniejszym procesie jest fakt, iż w jego księgach rachunkowych umieszczono wpis, z którego wynika, że strona pozwana winna jest powodowi określoną kwotę, opatrzone komentarzem, że należność ta ma mieć źródło w umowie łączącej stronę pozwaną ze zbywcą wierzytelności. Powód nie przedłożył jednak tej umowy, a sam fakt dokonania przez powoda stosownego wpisu w swoich księgach rachunkowych nie stanowi w ocenie Sądu wystarczającej – w świetle wymogów postępowania dowodowego – podstawy, w oparciu o którą mógłby żądać od pozwanej zapłaty. Powód nie udowodnił ani istnienia długu, ani tego, iż przelew wierzytelności był ważny i skuteczny w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. W efekcie nie udowodnił także faktu, iż jest wierzycielem, co wyłączało możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty i to niezależnie od całkowitej bierności strony pozwanej w niniejszym procesie. Zaoczne rozpoznawanie sprawy nie wyłącza bowiem obowiązku stosowania wymogów dowodowych przewidzianych przez kpc. W aktach sprawy brak jest umowy, którą pozwany miał zawrzeć z poprzednikiem prawnym powoda. Nie wiadomo wobec tego, jakiego rodzaju świadczenie było wykonane przez wierzyciela pierwotnego, jakie świadczenia w ramach tej umowy otrzymał pozwany, do jakich świadczeń sam był zobowiązany i w jakich terminach. Ponadto nie wiadomo, w jakim okresie umowa obowiązywała strony, czy wiąże je nadal, czy też uległa rozwiązaniu. Powód nie przedstawił bowiem jakiegokolwiek dowodu na okoliczność daty i przyczyn ewentualnego rozwiązania umowy między pozwanym

a pierwotnym wierzycielem. Brak pierwotnej umowy skutkuje również brakiem dowodu wymagalności dochodzonej przez stronę powodową kwoty. Dowodem na wskazane okoliczności nie jest z pewnością załączony do pozwu regulamin świadczenia usług.

Ma on bowiem charakter abstrakcyjny i nie dowodzi istnienia jakiegokolwiek stosunku prawnego pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda.

Nadto w aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia lub choćby nadania pozwanemu zawiadomienia o cesji wierzytelności i zmianie wierzyciela.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 6 kc – orzeczono jak w sentencji wyroku.

/-/ SSR Krzysztof Połomski